

Maciej RAJEWSKI

GRA PRZESTRZENI

O strukturze i dynamice preindustrialnego miasta muzułmańskiego

Dążenie do zachowania prywatności, będące konsekwencją społecznych obyczajów, nakazujących jak najdalsze wycofanie kobiety z życia publicznego, zdecydowało o konstrukcji okien i dachów, która przeciwdziałała naruszaniu intymności życia rodzinnego. Drzwi w stojących naprzeciwko siebie domach nie mogły być usytuowane równoległe do siebie. Zachowaniu intymności sprzyjały nawet wąskie ulice, które umożliwiały kobietom szybkie pokonywanie odległości między budynkami.

I powiedziano im:

„Osiedlcie się w tym mieście
i jedźcie tam, co zechcecie,
i mówcie: «Przebaczenie!»

Wchodźcie do bramy, wybijając pokłony,
a My przebaczymy wam wasze grzechy.
I damy więcej tym, którzy czynią dobro”.

Koran, sura 7, werset 161

tłum. J. Bielawski

Militarna i religijna ekspansja islamu w siódmym i na początku ósmego wieku naszej ery przyczyniła się do powstania na obszarach Starego Świata – od Maroka na Zachodzie po Indie na Wschodzie – nowej cywilizacji preindustrialnej. Nie była ona jednak jednolita pod względem kulturowym: w jej obrębie pojawiło się wiele lokalnych odmian, będących rezultatem różnego rodzaju oddziaływań ze strony podbitych przez islam społeczeństw, które należały do starszych kultur i cywilizacji. Przykład imperium rzymskiego wskazuje, że utrwalaniu wpływów cywilizacyjnych sprzyjała polityka urbanizacyjna nosicieli dominującej cywilizacji. Na opanowanych przez siebie obszarach muzułmanie założyli liczne nowe miasta, a już istniejące przekształcili zgodnie ze swoim światopoglądem i interesem. Wiele z nich, jak na przykład Kordoba i Sewilla na Półwyspie Iberyjskim, Fez, Al-Kajrawan, Tunis i Kair w północnej Afryce czy też Bagdad i Isfahan na Bliskim Wschodzie, czekała świetna przyszłość wielkich – jak na ówczesne czasy – metropolii, słynnych dzięki swojemu bogactwu, życiu politycznemu i kulturalnemu¹.

¹ Por. A. Sothall, *The City in Time and Space*, Cambridge University Press, Cambridge 2000, s. 190-207.

Według Alberta H. Houraniego fizyczny kształt preindustrialnego miasta muzułmańskiego nie jest jedynie wyrazem struktury społecznej zamieszkującej go społeczności. Nie jest też jedynie symbolicznym odbiciem instytucji społecznych funkcjonujących na danym obszarze ani po prostu odzwierciedleniem panującego na nim systemu religijnego i etycznego. Oprócz środowiskowych uwarunkowań na kształt miasta ma bowiem wpływ wręcz niezliczona liczba indywidualnych działań jego mieszkańców². Mimo to jednak większość preindustrialnych miast muzułmańskich, które rozwijały się na przestrzeni Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu w okresie od powstania kalifatu umajjadzkiego w siódmym wieku naszej ery aż do początku okresu dominacji potęg europejskich na tym obszarze w pierwszej połowie dziewiętnastego wieku, podzielała cały szereg podobnych cech fizycznych. Inaczej mówiąc, chociaż każde miasto ma swój niepowtarzalny charakter, będący wynikiem jego szczególnego historycznego dziedzictwa oraz wpływu wielu czynników lokalnych i środowiskowych, wykazuje ono również cały szereg podobieństw do miast należących do tego samego kręgu kulturowego lub cywilizacyjnego. Strukturę i dynamikę preindustrialnego miasta muzułmańskiego, a także reguły rządzące jego rozwojem i funkcjonowaniem, ukryte za rzucającymi się w oczy anachronicznymi kontrastami i nieregularnym układem ulic, starało się uchwycić wielu badaczy, w tym Gustave E. von Grunebaum, Janet L. Abu-Lughod, Aidan Southall, Albert H. Hourani czy Richard G. Fox³. Trudność związana z prowadzeniem tego rodzaju badań polega na tym, że w środowisku miejskim przenikają się liczne dynamiczne procesy społeczno-kulturowe, mające swoje źródło w ludzkich światopoglądach, wierzeniach i zachowaniach. Nie bez znaczenia są przy tym warunki naturalne funkcjonowania miasta. Jego architektura, rozplanowanie przestrzenne oraz wygląd ulic nigdy nie tworzą statycznego układu. Stare miasto muzułmańskie w porównaniu z żywołowo rozwijającym się europejskim miastem przemysłowym, a nawet znanym z przekazów historycznych i zabytków europejskim miastem średniowiecznym, mogłoby się wydawać niepodatną na zmiany, wręcz skostniałą strukturą, w ramach której życie społeczne toczy się

² Por. A.H. Hourani, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, w: *The Islamic City: A Colloquium*, red. A.H. Hourani, S.M. Stern, Bruno Cassirer—University of Pennsylvania Press, Oxford—Philadelphia 1970, s. 20n.

³ Zob. G.E. von Grunebaum, *The Structure of the Muslim Town*, w: tenże, *Islam: Essays in the Nature and Growth of a Cultural Tradition*, The American Anthropologist—The American Anthropological Association, b.m.w., 1955, s. 141-158; por. też: J.L. Abu-Lughod, *Cairo: 1001 Years of the City Victorious*, Princeton University Press, Princeton, New Jersey, 1971 s. 13-79; Southall, dz. cyt., s. 207-238; Hourani, dz. cyt., s. 9-24; tenże, *Historia Arabów*, tłum. J. Danecki, Marabut, Gdańsk 1995, s. 116-135; R.G. Fox, *Urban Anthropology: Cities in Their Cultural Settings*, Prentice Hall, Englewood Cliffs, New Jersey, 1977, s. 58-67, 69-76, 83-91. Prace te stanowią podstawę prezentacji zjawiska preindustrialnego miasta muzułmańskiego w niniejszym artykule.

wolnym rytmem, usankcjonowanym przez zastaną, konserwatywną tradycję i ograniczonym przez uciążliwe na ogół warunki środowiskowe. Tymczasem pod skorupą fizycznej struktury miasta muzułmańskiego, pozornie nieziennej, kryjącej w okresach pokoju czy spokoju społecznego regularne cykle zdarzeń składających się na rutynę codziennego życia mieszkańców, przebiegały również intensywne procesy społeczno-kulturowe, mające wpływ na zmianę zarówno funkcjonowania, jak i fizycznego kształtu przestrzeni miejskiej.

Celem niniejszych rozważań jest zatem przedstawienie – w oparciu o literaturę przedmiotu – fizycznego opisu typowego preindustrialnego miasta muzułmańskiego. Opis taki mieści się nurcie idealnotypologicznego ujmowania miasta, zapoczątkowanym przez Gideona Sjoberga w jego pracy *The Preindustrial City, Past and Present*⁴. W swoim czasie studium to zostało uznane za krok w kierunku międzykulturowej analizy szeroko rozpowszechnionego zjawiska społeczno-kulturowego, którym jest miasto. Sjoberg chciał bowiem wykroczyć poza etnocentryczną i historyczną klasyfikację miast. Poszukując jak najszerszej podstawy klasyfikacyjnej, umożliwiającej porównywanie miast pochodzących z różnych cywilizacji, za kryterium ich podziału przyjął poziom rozwoju technologicznego, wyróżniając miasta preindustrialne i industrialne. Miasta preindustrialne charakteryzuje więc przede wszystkim brak rozwoju technologii opartych na wykorzystaniu maszyn. W produkcji ekonomicznej podstawową siłę roboczą stanowią w nich ludzie i zwierzęta, a wykorzystywane źródła energii to wiatr czy woda. W miastach industrialnych, będących wytworem rewolucji przemysłowej, podstawę produkcji stanowią natomiast maszyny napędzane paliwami kopalnymi, a obecnie energią elektryczną pochodzącą z elektrowni atomowych. Ponadto miasta preindustrialne charakteryzują się ściślejszą niż miasta przemysłowe integracją społeczną, której źródłem są więzi etniczne, lojalność grupowa oraz silnie rozwinięte więzi rodzinne. Głównymi punktami odniesienia społecznego i moralnego pozostają w średniowiecznych miastach Europy dominujące nad budynkami mieszkalnymi kościoły oraz takie budynki, jak na przykład ratusz czy domy gildii kupieckich, natomiast w miastach muzułmańskich meczety, siedziba sędziego (kadiego) czy szkoły (medresy). Integracji sprzyjają też uświęcone przez tradycję i podzielane przez mieszkańców przekonania dotyczące miejsca ich zamieszkania. Jeden z zarzutów wobec takiego podziału miast dotyczył

⁴ Zob. G. S j o b e r g, *The Preindustrial City. Past and Present*, Free Press, Glencoe, Illinois 1960; zob. też: R.G. F o x, hasło „Urban Culture”, w: *Encyclopaedia Britannica*, <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/619432/urban-culture>. O różnych paradygmatach w badaniach socjologicznych miast piszą Marek Szczepański i Barbara Kozielska (zob. M. S z c z e p a ń s k i, B. K o z i e l s k a, *Miasto jako przedmiot badań socjologii*, w: *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*, red. B. Jałowicki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 135-157).

zbyt ogólnego zakresu przyjętej przez Sjoberga kategorii miasta preindustrialnego, która obejmowała nie tylko miasta starożytnych imperiów czy późniejszych okresów historycznych w Europie i na świecie aż do czasu rewolucji przemysłowej, ale również wiele współcześnie istniejących miast na świecie. Podkreślano ponadto, że nawet miasta preindustrialne różniły się od siebie pod wieloma względami, w tym również stopniem, w jakim podlegały władzy państwowej. W średniowiecznej Europie istniały wolne miasta, wyraźnie różniące się od zarządzanych przez centralną władzę miast preindustrialnych niemal reszty świata. Zaletą podejścia Sjoberga było jednak wyodrębnienie pewnych wspólnych cech miast, charakterystycznych dla przedprzemysłowej fazy rozwoju społecznego⁵.

Celem obecnej charakterystyki preindustrialnych miast muzułmańskich Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej w okresie od siódmego do osiemnastego, a nawet dziewiętnastego wieku naszej ery jest bardziej szczegółowe nakreślenie cech charakterystycznych tych miast zarówno w wymiarze strukturalnym, jak i procesualnym, ukazujące społeczne i kulturowe źródła tych cech oraz pewien model typowego miasta tego kręgu i okresu cywilizacyjnego. Obok czynników kulturowych, do których należały religia oraz rozwój prawa, zaprezentowana zostanie również analiza wpływu warunków naturalnych, technologicznych, społeczno-politycznych oraz prawnych na wygląd fizyczny, proces rozwoju i funkcjonowanie preindustrialnego miasta muzułmańskiego⁶.

STRUKTURA PREINDUSTRIALNEGO MIASTA MUZUŁMAŃSKIEGO

Miasta odgrywały w życiu muzułmanów ważną rolę. Ponieważ celem wierzącego była właściwa, mająca zapewnić zbawienie służba Bogu, miasto z meczetem piątkowym uważane było za jedyne miejsce, które umożliwia urzeczywistnienie muzułmańskich obowiązków religijnych oraz ideałów społecznych. Chociaż przepisy prawa muzułmańskiego zezwalały na odbywanie obowiązkowych modlitw na otwartej przestrzeni, nie określając minimalnej liczby uczestniczących w nich wiernych, która pozwalałaby uznać je za ważne, w przypadku świątecznych modlitw piątkowych sprawa przedstawiała się inaczej. Można je było odprawiać jedynie w stałej osadzie, mającej określoną liczbę mieszkańców, w obecności co najmniej czterdziestu zdolnych do ponoszenia odpowiedzialności prawnej mężczyzn. Później muzułmańscy uczeni w Koranie i w prawie islamskim – alimowie

⁵ Zob. Fox, hasło „Urban Culture”.

⁶ Na temat różnych podejść badawczych do analizy miasta zob. *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*. Por. też: B. J a ł o w i e c k i, M.S. S z c z e p a ń s k i, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 13-167.

– doszli do zgody, że przy modlitwach tego rodzaju niezbędny jest zadaszony i otoczony ze wszystkich stron murem meczet. Ponieważ wymogi te wyłączały z pełnego uczestnictwa w rytuałach islamu nomadów, można powiedzieć, że islam jest właściwie religią mieszkańców miast, w ten charakterystyczny sposób uprzywilejowuje bowiem życie osiadłe wobec koczowniczego⁷.

Trzynastowieczny arabski geograf Jakut twierdził, że prawdziwe miasto muzułmańskie powinno posiadać dwa ważne miejsca publiczne. Pierwszym z nich był meczet piątkowy (arab. džami), drugim zaś stały targ zwany sukciem. Za mniej istotny Jakut uznawał trzeci charakterystyczny element miasta muzułmańskiego, którym była łaźnia publiczna (arab. hammam)⁸. Opis ten był jednak niepełny, istniały bowiem również inne elementy fizycznej struktury miasta muzułmańskiego, które odgrywały ważną rolę w jego funkcjonowaniu, na przykład cytadela wraz z dzielnicą władcy (lub gubernatora) zarządzającego również okolicznymi ziemiami. Ta druga struktura mogła być wbudowana we wcześniej istniejący miejski kompleks bądź też mogła stanowić ośrodek, wokół którego rozwijało się później właściwe miasto. W jej skład wchodziły zwykle: rezydencja władcy (gubernatora, zarządcy), urzędy administracyjne oraz kwatery gwardii przybocznej i wojska. Możliwości rozwoju takiej jednostki zależały od relacji, jakie łączyły jej mieszkańców ze wspólnotą miejską pozostającą poza jej granicami. W okresach prosperity i pełnej kontroli społeczności przez władcę (gubernatora) struktura ta mogła zajmować znaczny obszar, wykraczając poza granice cytadeli, w okresach społecznych niepokojów zaś, czy też podczas wojny, obszar ten mógł ulegać znacznej redukcji i czasami nie przekraczał granic cytadeli⁹.

Właściwe miasto stanowił kompleks zabudowań w obrębie murów miejskich, a jego główną budowlą był meczet piątkowy¹⁰, do którego często przylegały szkoły religijne. W ten sposób z czasem przy słynnych meczetach powstawały wyższe uczelnie, na przykład Al-Azhar w Kairze czy Al-Karawijjin w Fezie. Do meczetu przylegał główny targ miejski – suk, podzielony przestrzennie między poszczególne grupy rzemieślników i handlarzy. Tworzące go sklepy, magazyny czy biura mogły, sąsiadując ze sobą, tworzyć prostokąt ulic biegnących równoległe lub przecinających się bądź też przyjmować postać zwartej sieci budynków. W obrębie tego głównego kompleksu miejskiego często sąsiadowały ze sobą domy bogatych kupców i miejscowej elity religijnej. Sąsiedztwo to wytłuma-

⁷ Por. Grunebaum, dz. cyt., s. 142.

⁸ Por. tamże, s. 141.

⁹ Por. Hourani, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 21; tenże, *Historia Arabów*, s. 131.

¹⁰ W wielkich preindustrialnych miastach islamskich mogło znajdować się nawet kilka meczetów piątkowych, na przykład w Basrze w dziewiątym wieku było ich trzy, a jedenastowieczny Kair oraz dwunastowieczny Bagdad liczyły po jedenaście takich budowli. Por. A. M e z, *Renesans islamu*, tłum. J. Danecki, PIW, Warszawa 1994, s. 384.

czyć można bliskimi relacjami między kupcami a alimami – uczonymi w Koranie i prawie islamskim: obie grupy społeczne stanowiły bowiem wierzchołek społeczeństwa miejskiego¹¹.

Znaczenie meczetów piątkowych można porównać do znaczenia katedr w miastach średniowiecznej Europy. Podobnie jak każdy meczet, również meczet piątkowy składał się z sali modłów, dziedzińca otoczonego podcieniami dającymi schronienie przed słońcem, miejsca, w którym dokonywano rytualnych ablucji przed modłami, oraz minaretu (lub kilku minaretów), czyli wieżyczek, z których muezin pięć razy w ciągu doby nawoływał wiernych do modłów (il. 1, 2, 3). Meczet ten jednak stanowił jedyne miejsce, gdzie odbywano modły piątkowe, a symbolem tej jego ważnej funkcji była kazalnica (arab. minbar) dla przewodniczącego modłom imama. Meczet piątkowy stanowił centrum życia religijnego w mieście i zwykle położony był wzdłuż głównej ulicy lub też na placu powstałym na przecięciu dwóch głównych ulic. W pobliżu meczetu piątkowego czasami znajdował się budynek sądu lub dom kadiego – głównego sędziego w mieście. Podobnie jak inne meczety, meczet piątkowy nie służył wspólnocie wyłącznie do celów religijnych. Często spotykali się w nim alimowie w celu przedyskutowania różnych problemów; tam też nauczali oni studentów. Ponadto w meczecie znajdowali schronienie podróżni, żebracy oraz ludzie bezdomni. Przychodzono tam również po to, by spotkać się z przyjaciółmi, pogawędzić, skomentować najświeższe wiadomości czy nawet pograć w szachy. W meczecie piątkowym gromadzono się też, by wysłuchać najnowszych rozporządzeń władcy, czemu często towarzyszyło okazywanie akceptacji lub niezadowolenia. W każdy piątek imam wypraszał w meczecie błogosławieństwo dla władcy, a fakt niewypowiedzenia przez imama formuły tego błogosławieństwa stanowił mógł dla wiernych informację o pozbawieniu władcy tronu. Tak więc meczet piątkowy, będący centrum życia religijnego miasta, bywał również ważnym ośrodkiem życia społecznego, intelektualnego i politycznego¹².

Grunebaum wskazuje, że główny targ – suk – miał niemal identyczną strukturę we wszystkich miastach muzułmańskich (il. 4). Stanowiska wytwórców tego samego towaru oraz nim handlujących z reguły ze sobą sąsiadowały. Z czasem każda z ulic targowych przekształcała się w miejsce należące do określonej

¹¹ Por. H o u r a n i, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 21n.; t e n z e, *Historia Arabów*, s. 121n., 129.

¹² Por. A. M a z a h é r i, *Życie codzienne muzułmanów w średniowieczu (wiek X-XIII)*, tłum. E. Bąkowska, PIW, Warszawa 1972, s. 9; G r u n e b a u m, dz. cyt., s. 145n.; H o u r a n i, *Historia Arabów*, s. 128n.; O. G r a b a r, *The Mosque*, w: *Islam: Art and Architecture*, red. M. Hattstein, P. Delius, Könemann, Cologne 2000, s. 44n.; M e z, dz. cyt., s. 383n. W Polsce interesujące studia z dziedziny architektury muzułmańskiej przeprowadził Józef T. Frazik. Zob. J.T. F r a z i k, *Średniowieczna architektura krajów Bliskiego Wschodu: Arabii, Syrii, Palestyny, Iraku i Egiptu*, PK, Kraków 1991; t e n z e, *Arabska architektura Tunezji, Algierii, Maroka oraz mauretańskiej Hiszpanii*, PK, Kraków 1993.

gałęzi handlu. Początek głównego targu miejskiego usytuowany był bezpośrednio przy meczecie piątkowym i stopniowo przechodził w głąb miasta. W pobliżu tego meczetu mieściły się stoiska zaopatrujących go handlarzy, na przykład sprzedawców świec, kadzidła oraz innych wonnych substancji i przedmiotów związanych z kultem. Ponieważ meczet piątkowy stanowił ważne centrum życia intelektualnego, w jego pobliżu znajdowały się również stanowiska sprzedawców książek oraz introligatorów. W niewielkim oddaleniu od meczetu leżał obszar zajmowany przez sklepy należące do handlarzy wyrobami skórzanymi i kapturami. Kolejny obszar mogła zajmować kajsarijja – kryta, zadaszona część suku, w której handlowano tekstyliami (il. 5). Jej ważną pozycję na centralnym targu miasta wyjaśniał fakt, że w okresie preindustrialnym wytwórczość tekstylna stanowiła dominującą gałąź produkcji. Ponieważ kajsarijję często zamykano na noc i była ona strzeżona, gromadzono w niej również drogie metale – tam też nimi handlowano. Pełniła ona także rolę magazynu towarów sprzedawanych w chrześcijańskiej Europie i na Dalekim Wschodzie, poza granicami świata muzułmańskiego. Za kajsarijją znajdowały się stoiska cieśli, ślusarzy oraz wytwórców naczyń miedzianych. Bliżej bram miejskich ulokowane były natomiast stoiska wytwórców siodeł i juków, a także gospody (karawanseraje), których klientelę stanowili zwykle przyjezdni kupcy i mieszkańcy prowincji. Ci ostatni, wspólnie z wytwórcami koszy i sprzedawcami przędzy, czasami tworzyli poza bramą miasta targ, na którym sprzedawano artykuły spożywcze i zwierzęta. Stanowiska przedstawicieli wytwórczości wymagających bardziej rozległej przestrzeni, a także tych, których sąsiedztwo nie było pożądane (ze względu na hałas, dym czy przykre zapachy), na przykład kowali, garbarzy, farbiarzy, rzeźników czy wytwórców naczyń glinianych, lokowano na peryferiach miasta bądź poza jego bramami. Targi znajdujące się poza murami miejskimi były z kolei dogodnie dla karawan ze względu na przestrzeń potrzebną do rozładowania lub załadowania towarów. Życie gospodarcze i handlowe miasta wykraczało zatem poza bramy miejskie¹³.

W poszczególnych dzielnicach zamieszkiwały połączone silną wewnętrzną więzią społeczności lokalne. Wzmacnianiu tych więzi sprzyjało zróżnicowanie etniczne i religijne miasta, respektowany przez jego zarządców stan względnego odseparowania i autonomii każdej dzielnicy bądź grupy dzielnic, a także częste w mieście zagrożenie bezpieczeństwa. Można powiedzieć, że w jednej dzielnicy zamieszkiwali zwykle ludzie pochodzący z tego samego regionu, należący do tej samej grupy etnicznej, wykonujący ten sam zawód, będący wyznawcami

¹³ Por. G r u n e b a u m, dz. cyt., s. 146n.; H o u r a n i, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 21n.; t e n ż e, *Historia Arabów*, s. 132. Aidan Southall twierdzi natomiast, że status wielu zawodów i gałęzi handlu w istocie zależał od lokalnych uwarunkowań (por. S o u t h a l l, dz. cyt., s. 230).

tej samej religii czy też połączeni więzami pokrewieństwa. Miasto było więc zbiorem luźno powiązanych ze sobą dzielnic zlokalizowanych w obrębie jego murów i zależnych od niewielkiej liczby centralnych udogodnień, jak meczety, związane z nimi szkoły czy siedziba kadiego. Układowi temu odpowiadała lokalna koncentracja poszczególnych gałęzi handlu, rzemiosła, zawodów czy usług. Potrzeba porządku ruchu w mieście, dostaw wody czy usuwania śmieci przyczyniała się z kolei do kooperacji między mieszkańcami poszczególnych dzielnic; z tych też względów w mieście muzułmańskim niemożliwa była ich pełna izolacja mimo tendencji do separowania się, którą wykazywały między innymi ze względu na częsty brak bezpieczeństwa. Tendencja do „zamykania” się dzielnic miała jednak wyraźny wpływ na fizyczny wygląd miasta. Istniało w nim wiele wąskich ulic i uliczek ze ślepyimi zaułkami i bramami, które co noc zamykano, a ściany peryferyjnych domów były mocniej zbudowane i nie miały drzwi ani okien¹⁴. Każda dzielnica muzułmańska miała swój własny, lokalny meczet (podobnie jak dzielnica chrześcijańska – kościół, a żydowska – synagogę), targ, który był źródłem artykułów codziennego użytku, kafejkę, a czasami jedną lub kilka małych łaźni publicznych, będących ważnym miejscem spotkań. Dzielnica tego rodzaju, zamieszkała przez kupców, rzemieślników i biedotę, była jakby małym miasteczkiem w obrębie miasta. O jej bezpieczeństwo dbali mieszkańcy. Jednocześnie stanowiła ona jednostkę podatkową. Według Houraniego bardzo korzystna dla władzy była sytuacja, w której wspólnota mieszkańców miała własnego szejka, mianowanego przez władcę (gubernatora) i odpowiedzialnego za płacenie podatków oraz za świadczenie innych wymaganych czy wymuszanych przez władzę usług, przy istnieniu kolektywnej odpowiedzialności mieszkańców za wszelkie niedociągnięcia w tych sprawach. Na podstawie analizy źródeł historycznych wielu badaczy podkreśla, że separacja dzielnic i wzmacnianie jej pozycji narastały w okresach osłabienia władzy państwowej¹⁵.

Obok murów miejskich lub poza nimi istniały przedmieścia i dzielnice peryferyjne, w których często mieszkali imigranci. W obrębie tych peryferyjnych dzielnic przygotowywano do drogi karawany, handlowano zwierzętami, tam też lokowały się wspomniane wyżej „nieczyste” czy też hałaśliwe zawody. Zdawało się, że przedmieścia leżały poza jurysdykcją i tak słabo rozbudowanych

¹⁴ Por. Southall, dz. cyt., s. 229n.; Abu-Lughod, dz. cyt., s. 67.

Według Southalla opinia, że charakterystyczną cechą preindustrialnych miast muzułmańskich są niskie budynki, jest mylna, w niemal wszystkich bowiem tych miastach budynki miały dwa piętra lub więcej, inaczej niż w miastach chińskich, charakteryzujących się przewagą budynków jednopiętrowych. Por. Southall, dz. cyt., s. 226.

¹⁵ Por. Hourani, *Historia Arabów*, dz. cyt., s. 129n.; tenże, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 22; Southall, dz. cyt., s. 231n.; Abu-Lughod, dz. cyt., s. 14.

władz miejskich, często stając się miejscem zamieszkania ludzi wyjętych spod prawa¹⁶.

Poza murami miejskimi lokowane były również cmentarze. Fizycznie co prawda odgraniczane od miasta, mogły one jednak pełnić różne funkcje z nim związane. Na cmentarzach preindustrialnego Kairu, obok monumentalnych grobowców sułtanów, księżniczek, dworzan i urzędników mameluckich oraz całego szeregu mniejszych grobowców, wznoszono również szkoły i kaplice należące do różnych stowarzyszeń religijnych i mistycznych. Wiele tych szkół i kaplic służyło jako darmowe schroniska dla wędrownych uczonych oraz podróżników. Ponadto obyczaj nakazywał, aby w piątki wierni oddawali cześć zmarłym, a zatem groby zamożniejszych osób budowano w taki sposób, by posiadały one podwórza i wiaty, wykorzystywane później przez odwiedzających cmentarz krewnych. Obiekty te były zamieszkiwane przez ludzi odpowiedzialnych za ich pilnowanie i opiekę nad nimi. Do rosnącej w ten sposób populacji osób zamieszkujących cmentarz dołączali jego inni czasowi bądź stali mieszkańcy, między innymi rzemieślnicy i handlarze oferujący różne towary i usługi, a także ludzie wyjęci spod prawa. Ponadto cmentarz był dla ludności miejskiej miejscem spacerów oraz różnych uroczystości¹⁷ (il. 6, 7).

UKŁAD ULIC

Religijno-etniczne podziały ludności w miastach muzułmańskich były znacznie silniejsze niż w miastach europejskich, w odróżnieniu bowiem od średniowiecznej Europy, imperium muzułmańskie zamieszkiwały liczne grupy etniczne, z których część wyznawała inne religie niż islam. Rozmieszczenie populacji mieszkańców w obrębie miasta według zasady etniczno-religijnej łączyło się nie tylko z powstawaniem licznych odseparowanych od siebie dzielnic, ale też z pojawianiem się mniejszych obszarów miejskich zamieszkiwały bądź przez muzułmanów należących do różnych grup etnicznych i zawodowych, bądź też przez religijne mniejszości, jak na przykład (w Egipcie) Koptowie, chrześcijanie syryjscy, Ormianie, prawosławni Grecy czy Żydzi. Sytuacja ta uniemożliwiała podział mieszkańców ze względu na poziom dochodu, przyczyniając się jednocześnie do rozwoju kolejnego zjawiska charakterystycznego dla preindu-

¹⁶ Por. Hourani, *Historia Arabów*, dz. cyt., s. 129n.; tenże, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 22n.

¹⁷ Por. Abu-Lughod, dz. cyt., s. 58-63; Hourani, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 22; tenże, *Historia Arabów*, s. 129n.; Southall, dz. cyt., s. 226. Szacuje się, że obecnie w wielkich nekropoliach leżących poza murami Kairu mieszka około sześciuset tysięcy ludzi (por. F. Bourbon, A. Attini, *Wczoraj i dziś. Egipt. Litografie i dziennik Davida Robertsa*, tłum. J. Turlejska, B. Gutowska-Nowak, G. Siwek, Muza, Warszawa 1998, s. 208).

strialnych miast muzułmańskich, a mianowicie tak zwanego przemieszanego sposobu wykorzystywania ziemi (ang. land use mixture)¹⁸. Uniwersalną cechą miast preindustrialnych był względny brak podziału zamieszkanego obszaru według sposobu wykorzystywania ziemi. Inaczej jest we współczesnych miastach przemysłowych, które charakteryzuje wyraźny podział obszaru miejskiego, wywołany wysokim zróżnicowaniem sposobu wykorzystywania terenu. Ta znacząca specjalizacja w użytkowaniu ziemi jest rezultatem zaawansowania technologicznego i współczesnej organizacji ekonomicznej. W ten sposób na obszarze współczesnego miasta przemysłowego można wyodrębnić jego części zajęte przez zakłady przemysłowe, osiedla mieszkaniowe czy też centra handlowe¹⁹.

Należy jednak zauważyć, że preindustrialne miasta muzułmańskie charakteryzowały się bardzo wyraźnym rozdziałem wielu dziedzin życia mieszkańców. Cytadela z budynkami mieszczącymi rządowe urzędy administracyjne, cmentarze umiejscowione poza murami miasta czy też warsztaty rzemieślnicze, których obecność uznawano za uciążliwą, stanowiły przykłady struktur przestrzennych zajmujących określone obszary w obrębie kompleksu miejskiego. Za przykład radykalnej specjalizacji można uznać sposób przestrzennego uporządkowania głównych zajęć handlowych na terenie suku względem meczetu piątkowego. W miastach preindustrialnych, inaczej niż we współczesnych, transport opierał się na wykorzystaniu energii ludzkiej i zwierzęcej. Stan taki uniemożliwiał szybkie masowe przemieszczanie surowców i towarów na duże odległości, pojawiło się więc zjawisko łączenia warsztatu pracy z miejscem sprzedaży towarów, co wykluczało sztywny podział ludności według dochodu. Tak więc ulicę czy dzielnicę, w obrębie której zajmowano się określonym rodzajem wytwórczości rzemieślniczej i handlowej, zamieszkiwali zarówno dobrze prosperujący kupcy, mistrzowie rzemieślnicy, jak i biedni pracownicy. Współczesne miasto przemysłowe charakteryzuje się zaś rozdziałem miejsc zamieszkania ludności i miejsc pracy oraz miejsc produkcji i miejsc sprzedaży, dlatego też tego rodzaju przemieszanie funkcji mieszkalnych, rzemieślniczych oraz handlowych w każdej dzielnicy miasta muzułmańskiego – będące zarówno wynikiem łączenia pochodzenia etnicznego ze statusem zawodowym, jak i niskiego poziomu rozwoju technicznego, sprzyjającego głównie przedsięwzięciom o małej skali i zezwalającego na minimalne wykorzystywanie transportu – uważać należy za przykład przemieszanego sposobu wykorzystania ziemi²⁰. Wykorzystanie ziemi wpływało zaś na kształt i układ ulic w preindustrialnym mieście muzułmańskim. Ulice i place były nadzwyczaj nieregularne, krótkie, wąskie, zakończone

¹⁸ Por. M e z, dz. cyt., s. 58; A b u - L u g h o d, dz. cyt., s. 59n., 62, 69.

¹⁹ Por. S j o b e r g, dz. cyt., s. 98-103; A b u - L u g h o d, dz. cyt., s. 59-69.

²⁰ Por. A b u - L u g h o d, dz. cyt., s. 59-65; S j o b e r g, dz. cyt., s. 91-103.

ślepych zaułkami (il. 8). W konsekwencji skomplikowana struktura miejskiego interioru uniemożliwiała zarówno prostą znajomość topografii całego miasta, jak i rozciągnięcie nad nim efektywnej kontroli wojskowo-policyjnej. Ów tradycyjny układ ulic był przede wszystkim wynikiem pieszego przemieszczania się ludzi oraz wykorzystywania w transporcie takich zwierząt, jak osły, konie czy wielbłądy. Tego rodzaju sposoby przemieszczania się i transportu nie wymagają ani szerokich alei, ani szczegółowo określonej organizacji ruchu ulicznego. Ze względu na jego niewielkie natężenie i wolne tempo nie istniał ani wymóg prostego ukierunkowania ulic, ani zapewnienia ich twardego podłoża czy równej nawierzchni. Niski poziom techniczny transportu określał więc warunki komunikacyjne w mieście: skracanie drogi dla wygody odbywało się kosztem innych sposobów wykorzystywania ziemi. Czynnikiem, które przeciwdziałały tej tendencji i sprzyjały konstruowaniu długich i szerokich alei, była konieczność chociażby minimalnego połączenia ze sobą wspólnot zamieszkujących miasto oraz potrzeba zapewnienia szerokiej drogi, która demonstrowałaby potęgę władzy i byłaby wykorzystywana podczas uroczystych prezentacji wojskowych. W metropolii takiej, jaką był wówczas Kair, do realizacji tych celów wystarczyło kilka istniejących alei, a skoro bodźców sprzyjających modernizacji arterii komunikacyjnych w tym mieście było niewiele, większość ulic miała tam postać raczej dróg dojazdowych niż komunikacyjnych²¹.

Ze względu na przewagę wąskich i krętych ulic w preindustrialnym mieście muzułmańskim można by sądzić, że przypominało ono miasta europejskie o podobnym zaawansowaniu technicznym. W miastach europejskich istniał jednak ruch kołowy (wykorzystywano wozy), który nie występował w miastach muzułmańskich²², a dominujący w nich bardziej otwarty układ ulic był nieporównywalny do labiryntu ulic charakteryzującego miasto muzułmańskie. Do powstania tak skomplikowanego układu ulic w miastach muzułmańskich przyczyniły się, poza uwarunkowaniami technologicznymi, również trzy inne czynniki – naturalny (uwarunkowania klimatyczne), społeczno-polityczny i prawny²³.

Charakterystyczne dla szerokości geograficznej Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu uwarunkowania klimatyczne, przede wszystkim silne nasłonecznienie oraz długie lato, wymuszały na ludziach konstruowanie sztucznego zacienienia. Wąskie uliczki były więc zadaszone wyplatany matami i drewnianymi dachami oraz dającymi cień balkonami, niemal przylegającymi do podobnych elementów architektonicznych po przeciwnej stronie ulicy (il. 4). Same budynki też często przylegały do siebie w taki sposób, że umożliwiały przechodzenie

²¹ Por. A b u - L u g h o d, dz. cyt., s. 65n.

²² Por. W. K u b i a k, *Nowe badania Aleksandrii w zakresie archeologii islamu (szkic)*, „Światowit” 41(1998) fasc. A, s. 16.

²³ Por. A b u - L u g h o d, dz. cyt., s. 65n.

z jednego do drugiego bez konieczności wychodzenia na ulicę, bądź też konstruowano je tak, że ich wyższe partie były zarazem szersze, co zapewniało ochronę przed słońcem w ciągu dnia. Chociaż w miastach europejskich również tworzono struktury chroniące przed słońcem, wiatrem czy deszczem, to wyraźnie widoczna w nich jest tendencja do zachowania otwartego układu ulic. Można zatem powtórzyć za badaczką Kairu Janet L. Abu-Lughod, że wąskie ulice w miastach muzułmańskich były naturalnym rezultatem zarówno ich ograniczonej funkcji jako dróg dostępu, jak i wysoce funkcjonalnej adaptacji do wymagań klimatycznych²⁴.

Zdaniem Abu-Lughod system ulic był ponadto kształtowany przez uwarunkowania społeczno-polityczne i pozostawał funkcjonalny również pod tym względem. Wskutek często pojawiającego się zagrożenia wewnętrznego (powodowanego konfliktami w mieście) lub zewnętrznego (wojen bądź rebelii) mieszkańcy chronili swoje dzielnice, ograniczając do nich dostęp przez wznoszenie wąskich, łatwych do obrony bram wejściowych oraz solidnie zbudowanych ścian peryferyjnych budynków dzielnicy. Skomplikowany układ ulic stwarzał lepsze warunki obronne w obrębie samej dzielnicy. Oddzieleniu od siebie dzielnic i celom obronnym służyło też wznoszenie barykad. Wszystkie te rozwiązania konstrukcyjne są świadectwem braku poczucia bezpieczeństwa mieszkańców poszczególnych dzielnic, wywołanego istnieniem zagrożenia ze strony innych, często wrogo nastawionych grup ludności zamieszkujących miasto, brakiem bezpieczeństwa na ulicach, który był między innymi rezultatem nieistnienia autonomicznej i wiarygodnej municypalnej administracji czy dobrze rozwiniętych sił policyjnych, czego świadectwem była z kolei działalność gangów miejskich. Zagrożenie dla mieszkańców miasta mogły stanowić również słabo opłacane i skłonne do niesubordynacji wojska władcy (gubernatora), które w okresach kryzysu mogły siłą przejmować majątki mieszkańców²⁵. Działanie wszystkich czynników naturalnych, technologicznych i społeczno-politycznych, przy braku autonomicznego, silnego zarządu municypalnego, który nastawiony byłby na realizację wspólnego dobra mieszkańców, czyniło zatem planowany rozwój miasta muzułmańskiego zadaniem trudnym do realizacji lub wręcz niemożliwym.

Również istniejący system prawny sprzyjał przekształcaniu ulic muzułmańskiego miasta w swoisty labirynt. Prawo islamskie uznawało nienaruszalność przestrzeni dróg publicznych, jednakże przestrzeganie tej zasady było bardzo trudne zarówno dla władcy (gubernatora), jak i dla mieszkańców miasta. Ci ostatni byli odpowiedzialni za utrzymanie przejść oraz dróg przejazdu i mieli przeciwdziałać ich zabudowywaniu. Prawo islamskie wprawdzie zakazywało

²⁴ Por. tamże, s. 66n.

²⁵ Por. tamże.

zawłaszczania przestrzeni publicznej, zakaz ten odnosił się jednak tylko do tych przypadków, w których uważano, że zawłaszczenie tego rodzaju ingerowałoby w prawa innych. Jeśli zatem konstrukcja ograniczająca przestrzeń ulicy przez dłuższy czas w praktyce nie budziła sprzeciwu mieszkańców, uzyskiwała prawo do istnienia. Jedynym sposobem utrzymania dostępności dróg publicznych okazywała się więc stała czujność zarówno mieszkańców miasta, jak i władzy państwowej. W przypadku złamania zasady nienaruszalności dróg publicznych władca mógł zarządzić zniszczenie postawionych konstrukcji. Władze państwowe nie przyjmowały jednak trwałej polityki zapobiegania nielegalnym zawłaszczeniom lub karania za ich dokonywanie. Wszelkie inicjatywy podejmowane przez władców czy gubernatorów miast w celu usprawnienia dróg przejazdu miały z reguły arbitralny i czasowy charakter²⁶. W europejskich miastach okresu średniowiecza nie byłoby to możliwe, ponieważ panująca w nich prężna i wszechogarniająca regulacja prawna precyzyjnie określała zasady, którym podlegać miał budowany obiekt. Ponadto regulacja ta wyraźnie podkreślała ochronę własności prywatnej, chroniąc zarazem prawo wspólnoty mieszkańców do ziemi i dróg publicznych²⁷ (il. 9, 10).

Do odmiennego niż w średniowiecznym mieście europejskim wyglądu ulic w mieście muzułmańskim przyczynił się też kształt budynków mieszkalnych. Były one zwykle usytuowane tyłem do ulicy, a światło padało na nie od strony wewnętrznego podwórza. Cały kompleks mieszkalny miał za zadanie zapewnić rodzinie muzułmańskiej maksimum prywatności. Dążenie do zachowania prywatności, będące po części konsekwencją społecznych obyczajów, nakazujących jak najdalsze wycofanie kobiety z życia publicznego, zdecydowało o konstrukcji okien i dachów, która przeciwdziałała naruszaniu intymności życia rodzinnego. Z tego samego powodu drzwi w stojących naprzeciwko siebie domach nie mogły być usytuowane równoległe do siebie. Zachowaniu intymności sprzyjały nawet wąskie ulice, które umożliwiały kobietom szybkie pokonywanie odległości między budynkami bądź też – gdy zabudowa miała charakter ścisły – przechodzenie po płaskich dachach do sąsiednich budynków bez ryzyka wychodzenia na ulicę²⁸.

Podsumowując, można powiedzieć, że w mieście muzułmańskim zachodziły inicjowane przez mieszkańców, cząstkowe procesy zmiany wyglądu i układu ulic. Zdarzało się, że po upływie dostatecznie długiego okresu prowadziło to do dużych zmian w wyglądzie miasta. Na jego fizyczny kształt miasta wpływał jednak jeszcze jeden czynnik, a mianowicie władza państwowa, która inicjo-

²⁶ Por. tamże, s. 67n.

²⁷ Por. L. B e n e v o l o, *Miasto w dziejach Europy*, tłum. H. Cieśla, Wydawnictwo Krąg-Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1995, s. 53n.

²⁸ Por. G r u n e b a u m, dz. cyt., s. 147n.; S o u t h a l l, dz. cyt., s. 230.

wał różnego rodzaju procesy społeczno-kulturowe i ekonomiczne w jego obrębie.

MIASTO MUZULMAŃSKIE A WŁADZA PAŃSTWOWA

Miasta muzułmańskie można zaliczyć do kategorii tak zwanych preindustrialnych miast administracyjnych. Zamieszkiwane przez elitę danego państwa, stanowiły przedłużenie centralnej władzy politycznej, a na ich obszarze dokonywano ważnych rytuałów. Ideologiczny wymiar miasta administracyjnego odzwierciedlały kosztowne przedsięwzięcia urbanistyczne, na przykład pałace, świątynie, mury miejskie i mauzolea. Mimo to miasta tego rodzaju nie pełniły wyłącznie funkcji ideologicznych. Jako ośrodki władzy politycznej, mogły one również odgrywać rolę centrów komunikacyjno-transportowych i ekonomicznych, skupiając handel, rzemiosła i inne specjalizacje zawodowe. Zarówno wymienione funkcje miasta, jak i jego złożona organizacja społeczna, na którą składały się różne warstwy, klasy i instytucje niezbędne do utrzymania w nim porządku, w połączeniu z monumentalną architekturą i gęstą zabudową wyraźnie odróżniały je od jego otoczenia. Z racji zamieszkiwania w nim elity intelektualnej różniło się ono od obszarów wiejskich również z powodu występowania w nim bardziej złożonych obyczajów oraz jego wysokiej kultury umysłowej²⁹.

Miasta administracyjne funkcjonowały w systemie gospodarki, w którym rządząca elita zagarniała plody rolne, aby następnie znaczną ich część – dzięki wykorzystaniu warstwy kupieckiej – wymienić na złoto, srebro lub towary luksusowe. Elita rządząca starała się również kontrolować każde źródło bogactwa w mieście: zarówno wytwórczość rzemieślniczą, jak i działalność kupiecką. Można więc powiedzieć, że relacje łączące miasto administracyjne ze społeczeństwem poddanym władzy państwowej zdominowane były przez dwa rodzaje działalności elity władzy miejskiej – przez konsumpcję kapitału nagromadzonego z eksploatacji obszarów wiejskich oraz kontrolę bogactwa kupców i rzemieślników zamieszkujących miasto³⁰.

Specyficzne cechy władzy państwowej oraz muzułmańskich instytucji społecznych są, zdaniem badaczy, skutkiem istnienia fundamentalnego paradoksu w islamie. Otóż w religii tej nie ma żadnej podstawy do nierównego traktowania wiernych posiadających zdolność prawną, których najważniejszym celem życia jest służba Bogu. Symbolem takiego ujęcia równości są pokłony wszystkich wiernych w trakcie modlitwy do wszechmocnego Boga. Istota paradoksu leży

²⁹ Por. Fox, dz. cyt., s. 61n.

³⁰ Por. tamże, s. 63.

w tym, że wskutek wymogu absolutnej równości wiernych islam de facto nie sprzyjał systematycznemu wykształcaniu się wyspecjalizowanych instytucji, które służyłyby ulepszaniu organizacji społecznej miasta, zapewnianiu jego mieszkańcom bezpieczeństwa czy pomyślnego rozwoju materialnego³¹. Według Southalla fragment Koranu dotyczący relacji między wiernymi a władzą ma charakter autorytatywny, chociaż jest on niezbyt jasny:

Śluchajcie Boga!
Śluchajcie Posłańca!
I słuchajcie tych spośród was,
Którzy mają moc rozkazywania!
*Koran, sura IV, w. 59*³².

Przy dosłownej interpretacji tego nakazu bowiem w islamie nie powinny istnieć żadne instytucje religijne, rządzące czy prawne ani nawet organizacje rzemieślnicze bądź handlowe. Instytucje takie pojawiały się jednak, ponieważ życie wymagało ciąglego wypełniania próżni politycznej i społecznej³³. Konsekwencją wymogu absolutnej równości wiernych było jednak to, że w islamie nie wypracowano wyraźnych i nienaruszalnych granic między sferą publiczną a prywatną. Prawu koranicznemu (szariatowi) towarzyszyło wprawdzie zawsze prawo zwyczajowe oraz państwowe, lecz – zdaniem Michaela A. Caseya – w jego obrębie nie pojawiło się pojęcie osobowości prawnej w odniesieniu do instytucji, chociaż byłoby ono bardzo pomocne w wyraźnym określeniu granic życia publicznego oraz w rozwoju wolności zarówno politycznej, jak i ekonomicznej³⁴.

Antyinstytucjonalne nastawienie islamu nie zapobiegło zatem pojawianiu się różnorodnych instytucji, u źródeł których często leżały konieczność i improvisacja. Przypadkowy w znacznej mierze charakter procesu instytucjonalizacji przy braku wyraźnego określenia granic życia publicznego niejednokrotnie sprawiał, że władza państwowa przejmowała właściwie wszystkie obowiązki w sferze publicznej, stając się tym samym nadmiernie silna, co ze względu na jej nieokreśloną strukturę i niejasne granice było dość niebezpieczne³⁵.

Kolejny paradoks islamu polegał na tym, że skoro zarówno życie jednostki, jak i całego społeczeństwa powinno być prowadzone według wskazań Koranu, nauki proroka Mahometa i szariatu, państwo muzułmańskie musiało mieć cha-

³¹ Por. G r u n e b a u m, *Government in Islam*, w: tenże, *Islam: Essays in the Nature and Growth of a Cultural Tradition*, s. 128-136; H o u r a n i, *Historia Arabów*, s. 154; S o u t h a l l, dz. cyt., s. 207n.

³² *Koran*, tłum. J. Bielawski, PIW, Warszawa 1986, s. 103n.; por. S o u t h a l l, dz. cyt., s. 207.

³³ Por. S o u t h a l l, dz. cyt., s. 207n.

³⁴ Por. M.A. C a s e y, *Jak zrozumieć globalizację*, tłum. D. Chabrajska, „Ethos” 15(2002), nr 3-4(59-60), s. 227n.

³⁵ Por. S o u t h a l l, dz. cyt., s. 208.

rakter religijny. Zdaniem Southalla w rzeczywistości miało ono jednak charakter zasadniczo świecki, ponieważ islam, nie uznając istnienia żadnego pośrednika między Bogiem a wiernymi, pozbawiał miasto wymiaru symbolicznego czy rytualnego, który był istotnym elementem miast starożytnej Grecji czy Rzymu³⁶. „Sfera ideowa islamu pozostawiała jednostkę, szczególnie zaś mieszkańca miasta, na łasce arbitralnej władzy absolutnej” – pisze Southall – a wśród społecznych rezultatów tego faktu można wymienić „nie tylko brak formalnych instytucji, ale i płynność ról społecznych, które były wysoce uogólnione, nakładały się na siebie wzajemnie i pozostawały zamienne”³⁷. Ponieważ moralna kontrola władzy przez obywateli przy braku pośrednich ogniw kontrolnych jest z konieczności nieskuteczna, islam stwarzał możliwości niepojętego rozprzestrzeniania się autokracji i otwierał drogi do stosowania przez władzę arbitralnej przemocy. Chociaż absolutna władza panującego nigdy nie rozciągała się efektywnie na cały obszar państwa, w miastach – siedzibach władzy – miała ona w istocie charakter dominujący. Tak więc miasto było w tym sensie niejako tożsame z państwem³⁸.

Wielu rządzących, namiestników prowincji i dowódców wojskowych, korzystając ze swojej olbrzymiej władzy, nie tylko rozbudowywało, lecz również zakładało liczne miasta na obszarach muzułmańskiego imperium. Ten ostatni fakt stał się podstawą podziału miast muzułmańskich na „spontaniczne”, czyli te, które przez długi okres rozwijały się, wykorzystując żyzność swojego zaplecza rolniczego i sprzyjające naturalne uwarunkowania komunikacyjne, bądź też dzięki zdolnościom i gospodarności swoich mieszkańców, i „założone”, a więc powstałe w wyniku rozmyślnego działania władcy lub całych dynastii. Podział ten okazuje się jednak pozorny, ponieważ wszystkie miasta, aby przetrwać, muszą pełnić pewne trwałe funkcje ekonomiczne i społeczne. Wiele ze zbudowanych przez władców czy namiestników kompleksów rezydencjalnych, których przykładami są między innymi Samarra Abbasydów, Madinat as-Sahra Umajjadów hiszpańskich czy Rakkada Aghlabidów w Tunezji, nie zdołało przetrwać po opuszczeniu ich przez rządzących, ponieważ opuścili je również

³⁶ Por. Southall, dz. cyt., s. 208n.; Casey, dz. cyt., s. 227n.

³⁷ Southall, dz. cyt., s. 209. (O ile nie podano inaczej, tłumaczenie fragmentów obcojęzycznych – M.R.).

³⁸ Por. tamże. Por. też: Casey, dz. cyt., s. 228. Inaczej było w przypadku miast europejskich, których rozwojowi we wczesnym średniowieczu sprzyjała ówczesna sytuacja polityczna. Leonardo Benevolo pisze: „Począwszy od XI wieku miasta [europejskie – M.R.] zaczynają w różny sposób zdobywać autonomię, uniezależniając się od słabej i często odległej władzy centralnej. Niezależność staje się źródłem charakteru i żywotności miast europejskich, jest cechą zasadniczą cywilizacji naszego kontynentu, stanowi o pozycji Europy w świecie, w przeciwieństwie do obszarów arabskich i w ogóle wschodnich” (Benevolo, dz. cyt., s. 39).

mieszkańcy³⁹. Istniały jednak kompleksy pałacowe, na przykład regularnie zabudowany Kair Fatymidów czy „okrągłe miasto” kalifa w Bagdadzie, które po pewnym czasie zostały przejęte przez ludność miejską i zabudowane w charakterystyczny, chaotyczny i nieregularny sposób. W wypadkach tych ujawnił się ten sam mechanizm niekontrolowanej zabudowy miejskiej, oparty na zawłaszczaniu przestrzeni publicznej, który wcześniej zadziałał już w takich zdobytych miastach antycznych Bliskiego Wschodu, jak Damaszek i Aleppo⁴⁰. Inne miasta, na przykład Al-Fustat, Basra, Al-Kufa, Al-Kajrawan czy Marrakesz, rozwinęły się z arabskich obozów wojskowych. Żołnierze należący do określonej grupy etnicznej czy beduińskiego plemienia tworzyli wówczas podstawę późniejszej dzielnicy miejskiej, której etniczny charakter utrzymywał się w trakcie dalszego rozwoju miasta już jako wyraz specjalizacji zawodowej, nie zaś jako kontynuacja funkcjonowania odrębnej jednostki wojskowej. Przy zakładaniu Samarry do budowy pałaców, meczetów, baraków wojskowych i oficjalnych budynków rządowych wykorzystywano przymusową pracę poddanych. Kalifowie traktowali miejską populację przedmiotowo, widząc w niej jedynie materiał do zaludnienia nowo zabudowanych przestrzeni⁴¹. Można jednak powiedzieć, że chociaż z czasem zarówno obozy wojskowe, jak i kompleksy pałacowe stawały się przedmiotem gruntownej transformacji urbanistycznej⁴², to jednak wносиły one również poważny wkład do podstawowej struktury wielu miast muzułmańskich⁴³.

Dzięki przewadze militarnej i finansowej władza państwowa mogła inicjować wiele procesów społeczno-kulturowych w obrębie miast. Dowodami jej bogactwa i siły, dzięki którym potrafiła w krótkim czasie mobilizować znaczące zasoby ludzkie i materialne, były: budowa wspaniale zdobionych meczetów, pałaców, szkół, szpitali i mauzoleów, zakładanie nowych targowisk miejskich (przykładem jest wielki targ Chan al-Chalili w Kairze), zasiedlanie i utrzymywanie specjalizacji w obrębie dzielnic, a także budowa i renowacja murów miejskich, bram czy alei⁴⁴. Inicjatywy budowlane władzy – pod względem finansowego zaangażowania przewyższające przedsięwzięcia tego rodzaju podejmowane przez inne grupy społeczne, przede wszystkim przez alimów i kupców – w znaczącym stopniu wpływały na wielkość, wygląd, obronność i kształt miasta.

Przykładu relacji między władzą państwową a miastami w świecie muzułmańskim dostarczają rządy mameluckie. Początki władzy mameluckiej na ob-

³⁹ Por. Grunebaum, *The Structure of the Muslim Town*, s. 144n.; Hourani, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 9n.

⁴⁰ Por. Southall, dz. cyt., s. 212-215.

⁴¹ Por. tamże, s. 215, 229.

⁴² Podobnie było w wypadku podbitych przez islam wielu miast innych cywilizacji.

⁴³ Por. Southall, dz. cyt., s. 213.

⁴⁴ Por. tamże, s. 212.

szarach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu datuje się na okres panowania dynastii kalifów abbasydzkich, którzy na szeroką skalę rozwinęli siły zbrojne, wykorzystując sprowadzanych w tym celu niewolników zwanych mamelukami. Zakupywani w młodym wieku przez władcę bądź przez przedstawicieli rządzącej oligarchii, mamelucy poddawani byli surowemu szkoleniu militarnemu. Darzyli oni swoich dobroczyńców głęboką lojalnością, tworząc trzon sił zbrojnych, który okazał się niezbędny w okresie podboju Azji Środkowej, gdy pojawiło się zapotrzebowanie na zawodową armię, potrafiącą zastąpić siły wolnych, a przez to nie w pełni dyspozycyjnych Beduinów. Zaletami mameluków były więc ich oddanie i dyspozycyjność. Władcy starali się izolować ich od lokalnej populacji, uważali bowiem, że proces asymilacji mógłby doprowadzić do załamania się ich morale, solidarności grupowej i lojalności. Separacja od lokalnej społeczności była oczywiście łatwiejsza w przypadku niewolników aniżeli wolnych Beduinów. Po długim przeszkoleniu mamelucy byli wyzwalani przez właściciela i stawali się jego ścisłą gwardią, a później – po przejęciu przez niego władzy – stanowili grupę jego najbliższych współpracowników. Władcy starali się wytworzyć w mamelukach poczucie dumy z ich elitarnego statusu, co zwykle prowadziło do pojawiania się u tej grupy postawy arogancji wobec ludności poddanej. Z czasem mamelucy utworzyli elitę wybierającą i usuwającą władców. Ponieważ wiedza i kompetencje mameluków w różnych dziedzinach poza działalnością militarną, takich jak rolnictwo, handel czy gospodarka, były bardzo ograniczone, sprawowanie przez nich władzy za pośrednictwem wybieranych przez nich sułtanów czy pełnienie przez nich funkcji gubernatorskich w miastach bądź na prowincji nierzadko wywierało hamujący wpływ na działalność handlową poddanych i rozwój gospodarczy⁴⁵.

Podczas gdy średniowiecznym miastom europejskim wskutek słabości władzy państwowej udało się wywalczyć szeroki zakres wolności i autonomii, rządzone przez mameluków miasta muzułmańskie napotkały w trakcie swojego rozwoju liczne i trudne do pokonania bariery. Pierwszą z nich stanowili sami mamelucy, tworzący elitę państwową odizolowaną od reszty mieszkańców pod względem etnicznym czy politycznym, militarnym i ekonomicznym. Ich uprzywilejowana pozycja wynikała z posiadania przez nich monopolu w tych trzech sferach. Mamelucy administrowali majątkami ziemskimi i eksploatowali miasta, ponieważ nie miały one innego statusu prawnego niż otaczające je obszary. W miastach nie rozwijał samorząd lokalny, gdyż mamelucy zarządzali obszarami miejskimi w podobny sposób, jak wiejskimi⁴⁶.

⁴⁵ Por. C.F. Petry, *The Civilian Elite of Cairo in the Later Middle Ages*, Princeton University Press, Princeton, New Jersey, 1981, s. 15-17; Southall, dz. cyt., s. 233.

⁴⁶ Por. I.M. Lapidus, *Muslim Cities in the Later Middle Ages*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts, 1967, s. 188; Abu-Lughod, dz. cyt., s. 70; Petry, dz. cyt., s. 15-17.

Sytuacja ta miała daleko idące konsekwencje. Mieszkańcy miast, którzy nie mieli żadnej możliwości, aby wziąć w swoje ręce odpowiedzialność za rozwój miasta jako całości, pozostawali w obrębie podstawowych jednostek identyfikacji, jak wspólnoty religijne, grupy pokrewieństwa, grupy zawodowe, etniczne i sąsiedzkie. Również sam zakres publicznej działalności mieszkańców miast był bardzo wąski, ograniczał się bowiem do osiągnięcia stanu względnego bezpieczeństwa wobec eksploatującego ich systemu władzy. Ten „komórkowy” charakter miast muzułmańskich częściowo wyjaśnia, dlaczego brak w nich było takich instytucji życia społecznego, jak „świeckie” place publiczne (w rodzaju greckiej agory czy rzymskiego forum), na których rozwijałoby się życie polityczne, czy też choćby ratusz miejski (w sensie miejsca obrad patrycjatu), w średniowiecznej Europie będący symbolem samorządu i wolności miasta⁴⁷. Wykorzystując alimów i bogatych kupców do administrowania miastami, mamelucy starali się jednocześnie kontrolować resztę mieszkańców, w tym margines społeczny. Ta kontrola polityczna nad miastem stanowiła poważną barierę dla formowania się w nim niezależnych ośrodków życia społecznego⁴⁸.

Drugą przeszkodą na drodze rozwoju miast muzułmańskich był dominujący wśród alimów pogląd na temat statusu miasta, który w efekcie wzmacniał mamelucką władzę nad miastami: ponieważ prawo islamskie nie uznawało istnienia stowarzyszeń, akceptując jedynie istnienie jednostki i niepodzielnej wspólnoty wiernych, alimowie odmawiali miastu i wszelkim instytucjom miejskim jakiegokolwiek szczególnego statusu. Wobec zajmowania przez alimów ważnej pozycji społecznej zrozumiały staję się brak w mieście jakichkolwiek wspólnot czy stowarzyszeń, które mogłyby sięgnąć w nim po władzę. Jeżeli w mieście muzułmańskim istniały stowarzyszenia rzemieślników czy kupców, to jedynym ich celem była lepsza kontrola tych środowisk, której towarzyszyło efektywniejsze ściąganie z nich podatków przez władzę państwową⁴⁹. Sytuacja była więc zupełnie inna niż w średniowiecznych miastach europejskich.

Sami alimowie – podobnie zresztą jak inne grupy społeczne – tworzyli w mieście niejasno zdefiniowane środowisko. Do grona alimów zaliczano właściwie wszystkich tych, którzy wyróżniali się pod względem pobożności i wiedzy. Nie będąc zorganizowani w sensie formalnym, alimowie nie posiadali też znaczącej własności ani szczególnych miejsc spotkań, ale przez mieszkańców miast uznawani byli za niekwestionowane autorytety w dziedzinie religii i prawa. Z tego też powodu mogli stanowić przeciwwagę dla władzy państwowej.

⁴⁷ Por. A b u - L u g h o d, dz. cyt., s. 70n.; P e t r y, dz. cyt., s. 29-34; B e n e v o l o, dz. cyt., s. 53-55.

⁴⁸ Por. L a p i d u s, dz. cyt., s. 187-191; P e t r y, dz. cyt., s. 19-25.

⁴⁹ Por. G r u n e b a u m, *Government in Islam*, s. 129-131; *The Structure of the Muslim Town*, s. 152; H o u r a n i, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 20.

Z drugiej strony jednak władza wykorzystywała ich do pełnienia większości funkcji w mieście i w administracji państwowej⁵⁰.

Brak wyspecjalizowanych, autonomicznych instytucji municypalnych był powodem niekompetencji urzędników miejskich, którzy pochodzili głównie ze środowisk alimów i kupców i dysponowali jedynie ograniczonymi możliwościami rozwiązywania problemów, szczególnie w zakresie obrony miasta i utrzymania w nim porządku. W odróżnieniu od miast europejskich, których mieszkańcy mogli posiadać broń i organizować się w celu obrony miasta, w mieście mużulmańskim grupy alimów i kupców nie miały możliwości dysponowania żadnymi siłami zbrojnymi. Fakty te tłumaczą długą tradycję „opiekuńczych” rządów mameluckich oraz późniejszych tureckich nad miastami Egiptu i Bliskiego Wschodu⁵¹.

Zdaniem Iry M. Lapidusa odzwierciedleniem niewielkiego stopnia zróżnicowania społecznego w preindustrialnym mieście mużulmańskim była nie tylko niewielka liczba niewyspecjalizowanych, a zatem również nieefektywnych urzędów miejskich, lecz także „bezkształtność” (ang. *shapelessness*) suku, czyli jego „wyraźnie płynna, kręta i amorficzna struktura”⁵². Ponieważ szariat faktycznie rozciągał się na wszystkie sektory życia społecznego, niemal wszystkie ważne funkcje w mieście: polityczne, gospodarcze, kulturalne, religijne i społeczne, skupione były w rękach administrującej grupy religijnych i handlowych notabli. Stanowi temu towarzyszyła względnie łatwa mobilność społeczna, która umożliwiała alimom komunikację z różnymi warstwami społecznymi w mieście. Wpływali oni zatem na mieszkańców przez nieformalne kręgi, system klienteli czy szkoły prawa. Żadna dziedzina życia w mieście nie była więc zorganizowana w sposób, który pozwoliłby na wyodrębnienie się jej wyraźnego zakresu na tle szerszych relacji społecznych, a tym samym na ustanowienie wyspecjalizowanych instytucji miejskich. W bezkształtności targowisk Lapidus dostrzega odzwierciedlenie braku ścisłej hierarchii społecznej w mieście mużulmańskim. Pewne uporządkowanie położenia sklepów nie eliminowało bowiem wzajemnego przemieszania wszystkich instytucji: sklepów, meczetów czy miejsc pracy lokalnych urzędników. Sytuacja taka zaspokajała potrzebę dostępności różnych usług i ciągłej zmiany aktywności przez ludzi, którzy przechodzili na przykład od handlu do nauczania czy od modlitwy do administrowania. Lapidus podkreśla, że jedynie w społeczeństwach, w których funkcje społeczne są wyraźnie od siebie oddzielone, istnieje konsekwentne zróżnicowanie fizycznego otoczenia, umożliwiające pełnienie tych funkcji. Fizyczny kształt targowiska w mieście

⁵⁰ Por. Southall, dz. cyt., s. 224.

⁵¹ Por. Lapidus, dz. cyt., s. 189-191; Hourani, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 20.

⁵² Lapidus, dz. cyt., s. 114.

muzułmańskim współgrał zatem z jego ogólną bezkształtnością. „Miasto muzulmańskie miało fizyczną formę bazaru, która odpowiadała płynnemu wzorcowi wymiany społecznej i codziennego życia”⁵³. Nawet poszczególne dzielnice charakteryzowała podobna amorficzność wskutek ścisłej zabudowy i zacieśnienia przestrzeni publicznej (ulic czy placów) wynikłego z potrzeby zachowania prywatności przez mieszkańców, z ich potrzeby izolacji i bezpieczeństwa, a także z ich braku zainteresowania sprawami publicznymi i przewagi zaangażowania w problemy rodzinne⁵⁴. Uwagi Lapidusa współgrają z opinią Southalla, który twierdzi, że stare miasto muzulmańskie mimo dużej liczby wspaniałych budynków, na przykład potężnych meczetów, imponujących murów i bram miejskich oraz szkół i szpitali, wskutek przestrzennej dominacji gęstej zabudowy wywołuje wrażenie płynności (ang. looseness) i braku majestatyczności, inaczej mówiąc braku wyraźnego rozplanowania i perspektywy⁵⁵ (il. 9, 10).

Do owej bezkształtności miast z pewnością przyczyniał się również szeroki zakres tak zwanej pozalegalnej działalności ich mieszkańców. Ekonomista peruwiański Hernando de Soto twierdzi, że pozalegalne układy powstają wówczas, gdy prawo przestaje spełniać oczekiwania ludzi, inaczej mówiąc, gdy koszty posłuszeństwa wobec prawa (władzy) zaczynają przeważać nad płynącymi z niego korzyściami⁵⁶. Opiszana przez de Soto sytuacja była z pewnością charakterystyczna dla preindustrialnego miasta muzulmańskiego. Strefa działań pozalegalnych niewątpliwie pozostawała w nim rozbudowana, ponieważ miasto jako źródło dochodów traktowane było przez pozostającą poza kontrolą mieszkańców władzę państwową instrumentalnie⁵⁷. Funkcjonowanie układów pozalegalnych, widoczne między innymi w szeroko rozpowszechnionym zjawisku zawłaszczania przestrzeni publicznej przez mieszkańców miasta czy też w istnieniu gangów „ochraniających” poszczególne dzielnice, miało swoją stronę negatywną. Według de Soto ludzie, którzy nie mogą jawnie działać w granicach prawa, nie mogą też efektywnie zarządzać swoją własnością ani egzekwować umów za pośrednictwem sądów. Wszelka wymiana mienia zaistniałego dzięki działaniom pozalegalnym zostaje tym samym ograniczona do

⁵³ Tamże. Por. Southall, dz. cyt., s. 229-231.

⁵⁴ Por. Lapidus, dz. cyt., s. 114n.

⁵⁵ Por. Southall, dz. cyt., s. 229n.

⁵⁶ Por. H. de Soto, *Tajemnica kapitału. Dlaczego kapitalizm triumfuje na Zachodzie, a zawodzi gdzie indziej*, tłum. S. Czarnik, Fijor Publishing, Chicago–Warszawa 2002, s. 105-110.

⁵⁷ De Soto wskazuje, że zakres pozalegalnej działalności w społeczeństwie może osiągać olbrzymie rozmiary. W badanym przez niego współczesnym Egipcie (sprzed roku 2000) nieruchomości będące martwym kapitałem, do których ludzie nie posiadają legalnych praw własności, stanowiły 92% ogółu nieruchomości miejskich oraz 83% nieruchomości położonych na wsi. Tego rodzaju system własności nie sprzyja powstaniu ujednoczonego rynku kapitałowego, jaki leży u podstaw wysokiej efektywności gospodarczej Zachodu. Por. tamże, s. 54. Por. też: Southall, dz. cyt., s. 233-235.

zamkniętego kręgu kontrahentów, co sprawia, że zasoby pozalegalnych właścicieli nie mogą wejść w obieg na szerszym rynku. System pozalegalnych układów nie prowadzi jednak do nieporządku, zwykle bowiem oparty jest na zasadach wyprowadzonych z oficjalnego systemu prawnego bądź na swoistej improwizacji, która może dać początek nowym sposobom regulowania relacji własności, a także na obyczajach przyniesionych przez imigrantów lub powstałych lokalnie. Chociaż z jednej strony istnienie pozalegalnego systemu układów bardzo ogranicza szerszy przepływ kapitału, to jednak z drugiej strony w wielu społeczeństwach pełni ono rolę pewnego rodzaju umowy społecznej, w oparciu o którą ludzie mogą przetrwać i pracować w obrębie nieprzyjaznego im systemu prawnego i politycznego. Pozalegalny system układów dostarcza im po prostu podstawowej infrastruktury prawnej⁵⁸.

Podobny system, będący rezultatem sytuacji politycznej preindustrialnego miasta muzułmańskiego, przyczyniał się również do bezkształtności dzielnic miejskich, w ramach których przebiegała znaczna liczba pozalegalnych kontraktów. Istnienie tego systemu uniemożliwiało wszelką racjonalną przebudowę miasta, a także rzeczywistą ocenę jego bogactwa i możliwości ekonomicznego rozwoju. System pozalegalnych kontraktów odzwierciedlał też istnienie w mieście muzułmańskim całego szeregu częściowych procesów społeczno-ekonomicznych, nad którymi nie sposób zapanować i których całościowy wynik jedynie w niewielkim stopniu widoczny był w zróżnicowaniu fizycznym miasta. Wydaje się więc, że na obraz fizyczny preindustrialnego miasta muzułmańskiego wpływ miały dwa zasadnicze przebiegające w nim procesy społeczno-ekonomiczne. Pierwszy z nich obejmował zwykłą, codzienną aktywność jego mieszkańców, zarówno w prawdopodobnie szerszej, pozalegalnej, jak i w węższej, legalnej sferze. Drugi zaś miał charakter nieciągły, inicjowany był bowiem przez różnego rodzaju interwencje władzy państwowej w życie miasta, na przykład wprowadzanie monumentalnych rozwiązań architektonicznych czy też budowa instytucji użyteczności publicznej (na przykład szpitali bądź łaźni).

Odrodzenie się miast europejskich w wieku jedenastym przygotowało grunt pod ich dalszą ewolucję w kierunku wprowadzenia porządku ekonomicznego opartego na wolnej inicjatywie i kontrakcie. Mieszkańcy miast w Europie wyrobili w sobie szczególny typ mentalności, który był przeciwieństwem umysłowości charakterystycznej dla świata feudalnego i ostatecznie przyczynił się do powstania całkowicie nowego nastawienia do życia. Istotnym elementem tej nowej mentalności było przekonanie, że czas to pieniądz. Mechaniczne zegary miejskie, które pojawiały się w miastach europejskich w wieku czternastym, umożliwiające dokładny pomiar czasu pracy, stanowiły nie tylko dowód istnie-

⁵⁸ Por. de Soto, dz. cyt., s. 110-113, 200.

nia intensywnego życia gospodarczego w tych miastach, lecz również wyraz tego nowego podejścia: czas naturalny i czas Kościoła zostały wzbogacone przez regularny i wymierny czas kupca⁵⁹. Na obszarze islamu od dawna konstruowane były skomplikowane mechanizmy zegarowe. Tradycja konstruowania zegarów mechanicznych i wodnych, będących arcydziełami mechaniki, znana była już w Iranie Sasanidów, podbitym przez muzułmanów w połowie siódmego wieku. Około połowy dziewiątego wieku można było podziwiać olbrzymi zegar mechaniczny przed pałacem obserwatorium w Samarze, inny zegar – także arcydzieło mechaniki – zdobił meczet Umajjadów w Damaszku, od dziesiątego wieku zaś zegar wodny był już szeroko rozpowszechniony i używany w miastach zachodniej części imperium islamskiego, na obszarze dzisiejszej Hiszpanii. A jednak mimo istnienia przyrządów dokładnie mierzących wpływający czas życie w tradycyjnych miastach muzułmańskich toczyło się zgodnie z religijnym jego podziałem, to jest zgodnie z przedziałami dnia wyznaczanymi przez godziny modlitwy. Można więc wysunąć przypuszczenie, że fakt ten świadczy o wystarczalności „czasu meczetu” – sygnalizowanego nawoływaniem muezina do modlitwy – do pomiaru czasu pracy oraz do prowadzenia działalności gospodarczej i handlowej w mieście muzułmańskim. Jednocześnie fakt ten może wskazywać na mniej wydajną i mniej dynamiczną organizację społeczno-gospodarczą tych miast w porównaniu do ówczesnych gospodarek średniowiecznych miast europejskich, w coraz większym stopniu operujących w ramach dokładniej mierzalnego, świeckiego „czasu kupca”⁶⁰.

*

Wiele preindustrialnych miast muzułmańskich osiągnęło sławę wielkich i bogatych metropolii. Kordoba – stolica Umajjadów hiszpańskich – w okresie swojej świetności w dziewiątym wieku naszej ery miała bieżącą wodę, kanalizację, brukowane i oświetlane ulice, promenady i fontanny. Historycy szacują, że było w niej około osiemdziesięciu tysięcy sklepów, sześćdziesięciu tysięcy domów, tysiąca sześciuset meczetów, dziewięćset publicznych łaźni i siedemdziesięciu bibliotek. Pod względem wielkości przewyższała ją Bagdad Abbasydów, posiadający w tym samym czasie około czterdziestu pięciu tysięcy miejsc modlitwy i – prawdopodobnie jest to liczba zawyżona – sześćdziesięciu

⁵⁹ Zob. J. L e G o f f, *Czas Kościoła i czas kupca*, tłum. A. Frybes, w: *Czas w kulturze*, red. A. Zajączkowski, PIW, Warszawa 1988, s. 331-355; t e n ż e, *Od czasu średniowiecznego do czasu nowożytnego*, tłum. A. Frybes, w: *Czas w kulturze*, s. 357-374; F. B r a u d e l, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm, XV-XVIII wiek. Struktury codzienności*, tłum. M. Ochab, P. Graff, PIW, Warszawa 1992, t. 1, s. 428.

⁶⁰ Por. M a z a h é r i, dz. cyt., s. 208n.; A. M e z i a n e, *Empiryczne postrzeganie czasu u ludów maghrebińskich*, tłum. B.R. Zagórski, w: *Czas w kulturze*, s. 183n., 192n.

tysięcy łaźni. Wielką metropolią był również Kair⁶¹. Nawet jednak największe miasta obszaru islamu charakteryzowały się przewagą gęstej zabudowy z krętymi wąskimi uliczkami, odseparowanymi od siebie dzielnicami oraz brakiem autonomii i samorządu.

Na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, że fizyczny kształt miasta muzułmańskiego uwarunkowany był obecnością i aktywnością władzy państwowej, dla której obszarami szczególnej pieczy były cytadela, dzielnica władcy, mury i bramy miejskie. Ponieważ pod względem funkcjonalnym (utrzymania porządku społecznego oraz obrony przed nieprzyjacielem zewnętrznym) siły wojskowe były niezbędne miastu, cytadelę oraz dzielnicę władcy (gubernatora), w których stacjonowały, należy uznać za ważny funkcjonalny element miasta muzułmańskiego. Inicjatywy władzy dotyczące rozbudowy miasta, jego umocnień czy też likwidacji struktur będących wynikiem procesu zawłaszczenia przestrzeni publicznej wpływały zarówno na jego wygląd, jak i na kierunki oraz tempo dalszego rozwoju przestrzennego. Ponieważ mieszkańcy obawiali się zarówno pozostającej poza ich kontrolą władzy państwowej, jak i konfliktów z sąsiadami, ich dzielnice przyjmowały z reguły „ufortyfikowany” wygląd.

Pomimo utrzymujących się w mieście podziałów funkcjonowała w nim wspólna dla większości dzielnic podstawa normatywna, nadająca mu pewną jedność. Podstawę tę stanowiła wspólna większości mieszkańców wiara muzułmańska, na której wskazaniach opierali oni swoje życie codzienne. Wskazania te dotyczyły między innymi równości wiernych, celu istnienia wspólnoty oraz właściwych sposobów działania. Spójność społeczną opartą na wspólnym porządku normatywnym umacniały działania alimów, odpowiedzialnych za interpretowanie, opracowywanie i zachowywanie wartości w obrębie wspólnoty wiernych⁶². Symbolami miasta muzułmańskiego stały się meczety, a szczególnie najważniejszy spośród nich meczet piątkowy. W preindustrialnych miastach muzułmańskich wznoszono również wiele wspaniałych budowli publicznych, istotnych dla codziennego życia mieszkańców, na przykład szkoły, łaźnie, czy szpitale. Większą część miasta zajmowały jednak gęsto zabudowane dzielnice mieszkalne z własnymi lokalnymi targami oraz labiryntem uliczek, które powstały wskutek oddziaływań czynników technologicznych, klimatycznych, prawnych i społeczno-politycznych. Wydaje się więc, że jedną z najważniejszych cech wyróżniających miasto muzułmańskie jest właśnie brak wyraźnego

⁶¹ Por. J.L. Swerdlow, *Tale of Three Cities*, „National Geographic” 1999, nr 8, s. 49; Me z, dz. cyt., s. 383n., 386.

⁶² Por. I.M. Lapidus, *Muslim Urban Society in Mamluk Syria*, w: *The Islamic City: A Colloquium*, s. 203.

porządku przestrzennego, tak charakterystycznego dla miast europejskich⁶³. Stan ten wynikał z opisanych powyżej uwarunkowań kształtujących układ ulic, w tym z sytuacji politycznej charakteryzującej miasto, u podłoża której leżały istnienie arbitralnej władzy państwowej oraz brak niezależnych od tej władzy, wyspecjalizowanych instytucji miejskich, mających na celu podejmowanie działań na rzecz i dla dobra całego miasta.

⁶³ Por. Hourani, *Introduction: The Islamic City in the Light of Recent Research*, s. 12n.; Southall, dz. cyt., s. 229; Benevolo, dz. cyt., s. 54n.